

KURJER WARSZAWSKI

D. 12. Października.

ŚRODA.

Rok 1831.

N^o 276

WSPOMNIENIA.

Zgon Michała Sapie-
hy w Słonimie 1760.

Wczoraj, JO. Feldmarszałkowi *Paskiewi-*
czowi, *Aciu Warszawskiemu*, *Hr. Erywań-*
skiemu byli przedstawieni Urzędnicy Kommissji Woiewództwa *Mazowieckiego* i Urzędu Muncypalnego Miasta Sto: Warszawy. — Dziś i dni następnych Urzędnicy władz rozmaitych Królestwa Polskiego ponawiać będą przysięgę wierności N. CESARZOWI i KRÓLOWI. — Za listy zastawne w tych dniach płacono 82 za 100, a za obligacje udziałowe 330. Dukaty holenderskie kupują po zł. 20. — Słychać że Poseł Jan Hra: *Ledóchowski* został przytrzymany blisko granicy Austriackiej. — Wojsko Cesarско-Rossyjskie zajęło twierdzę *Modlin*. Wielu Officerów wojska Polskiego składającego załogę tej twierdzy, przybyło do Warszawy. — Ubogi Starzec zaognedaj chciał wskoczyć w *Wisłę*; Żołnierz od Saperów Gwardji Cesarzkiej, niedopuszczył mu popełnić samobójstwa. — Wiejskich Gospodarzy przepowiadnia że *Luna* przed 2ma tygodniami okazywała się zwiastowała pogodę, sprawdziła się, gdyż do dnia dzisiejszego pogoda trwa prawie bezustannie. Woda na *Wiśle* jest bardzo mała; przez co spodziewane drzewo nie mogło przepłynąć. — Krewni i licani Przyjaciele, wczoraj na smętarz Powązkowskiem pochowali zwłoki ś. p. WJPani Katarzyny z Lindów *Szpingerowej*. — Dziś pochowane będą zwłoki ś. p. WJP. *Józefa Kulrycha*, Rachmistrza w Kommissji rząd: spraw wewnętrznych. Dowódzca Lejb Gwardji *Semenowskiego* pułku Jenerał Adjutant J. C. K. M. *Szypow Iszy*, wraz z Jenerałem *Gołowinem*, dnia dzisiejsze-

go o godzinie 6tej rano udali się do *Modlina* w celu zwiedzenia tej twierdzy. — Prezes Kommissji Woiewództwa *Augustowskiego* *Mostowski* wczoraj przybył do Warszawy.

(Arty: na.) Po wyjściu wojska Polskiego z Warszawy, zaczęło wychodzić w Zakroczymie pismo periodyczne pod tytułem: *Gazety Narodowej*, którego kilka Numerów dostało się przypadkiem w ręce moje. Znalazłem w nich o wypadkach które zaszły w Warszawie na początku miesiąca *Września*, iakoteż i o mnie, podania zupełnie fałszywe. Mogłbym zostawać w obojętnem milczeniu, gdyby się było podobąło prostemu tylko gazeciarzowi umieszczać o mnie artykuły nawiasowe bądź to naganne, bądź chwalebne. Lecz gdy w *Gazecie Zakroczymskiej* znajduję *Rapport Ministra Spraw Zewnętrznych* (Rządu rewolucyjnego) czytany na posiedzeniu Izby połączonej d. 11 *Września* 1831 r. winienem powstać przeciwko dokumentowi któremu nadaia cechę urzędowości i który przeznaczają na historyczne podanie, a który przepełniony fałszami, kaleczy prawdziwość dzieiów i mój honor szarpie. Winien to iestem i historii i samemu sobie. Jakoż oświadczam głośno i uroczyście, że wspomniony *Rapport* iest potwarczy, złośliwy i napełniony kłamstwami, co mi w swoim czasie łatwo będzie udowodnić. Podobnież protestuję przeciwko innym dokumentom o mnie mówiącym, a na więcej wiary niezastuguiącym. — Warszawa 10 Października 1831. Były Kwatermistrz Jenerałny Wojska Polskiego, J. Prądzyński.

(Ar. na.) Właściciel domu w mieście Warszawie, za pokradzione mu z ogrodu domowego *Winnegrona* uzyskał z sprawy tego przewinienia 10 złotych, chociaż ta szkoda przewyższała 5 razy tyle, bo więcej niż 20 funt: ubyło, a gdy te *winnegrona* nie były przeznaczone na sprzedaż lecz do domowego użytku, przeto 10 złotych posyłam Redakcji *Kurjera* dla oddania szpitalom wojskowym. Podaje się to do pisma publicznego aby sprawca tego przewinienia wiedział, że te pieniądze będą obrócone na dobry użytek i aby iemu podobni niedopuszczali się tak haniebnego czynu, bo Ogród domowy tak powinien być bezpiecznym jak mieszkanie. K.

(Art. nad.) Piąty już wiek upływa od założenia miasta *Warszawy*, od tak dawnego zatem czasu domy w *Starym mieście* wystawione zostają. Żadne dotąd podanie nie wspomina, aby który z nich uległ takiemu nieszczęściu, jakie pierwsze d. 2 b. m. przy ulicy *Sto Jańskiej* pod liczbą 9 i 10 nastąpiło. Mur z ciosu lub cegieł do pionu wystawiony wieki przetrzymać zdoła, aby nie znosił jakowego wstrząśnienia, czyli poruszenia części go składających. Dwie główne przyczyny, które po wąskich ulicach domy wysoko upiętrzone osłabiać mogą, są następujące: Zrucanie kłóców drzewa opałowego z wozów, na twarde gładz brukowy; który to gwałtowny opór udziela się fundamentom szczytnych ścian, i mocy ich doświadcza i następnym domu upadkiem zagraża. *Powtóre*. Silne i nagłe z trzaskiem domykania drzwi kamienicznych, lub sklepowych niedochodzących do swych podwojów, zwolna wzrusza i oddziela więzanie cegieł w ścianie, a rysy w murze atąd pochodzące, lubo później zaszabrowane i wyprawą zakryte, pewnym atoli są znakiem iż ściana od pionu uchodzi. — M.

(Art. na.) Doniesiono było, że zaonedgaj orszak pogrzebowy ś. p. Sędziego *Appel. Akałowski* rozpoczął Sieroty z Szpitala *Dieciątka Jezus*; sprostować należy tę omyłkę, gdyż te były z domu *S. Karimierza*. Oświadczamy wdzięczność Przełożonej tego Szanownego Instytutu za chętnie wysłanie tak znacznej liczby wychowanek tegoż Instytutu na dopełnienie Chrześcijańskiej posługi, i za tak czyste ich ubranie.

Nota Jenerała Maiora *Berg* podana z rozkazu *JO. Xcia Feldmarszałka*, Panu *Rybińskiemu*. „*Hrabia Krukowiecki* oświadczył w liście z d. 7 Września o godzinie 6 wieczorem, iż wojsko Polskie podda się bez warunkowo swemu Monarsze. Jenerał *Małachowski* oddał *Warszawę*, most przez *Wisłę* i *Pragę* w ten czas, kiedy już nie mógł się bronić, a *JO. Feldmarszałek Paskiewicz Erywański* lubo wdzięczny za ochronienie stolicy od zgrozysaturnu i szybkie opuszczenie miasta, nie przyjął z swej strony żadnych wyraźnych zobowiązań. Dla tego, a szczególnie, gdy *P. Rybiński* obecnie dowodzący wojskiem *Polskiem* oświadczył, iż niesądzi się być obowiązany postanowieniami swego poprzednika; przedmioty ubiorcze i inne, które wojsko Polskie pozostawiło w *Warszawie*, nie są już do jego dyspozycji. Dla uniknienia wszelkich nieporozumień, podpisany otrzymał zlecenie przestać niniejsze zawiadomienia. Podpisany ma honor zapewnić *P. Rybińskiemu* znakomity swój szacunek.“ (podp:) *F. D. Berg.* — *Raport JO. Feldmarszałka Paskiewicza Xiecia Warszawskiego.* Warszawa d. 13 Wrze: 1831 r. „Jenerał *Berg* powrócił w tej chwili z podroży do *Nowego Dworu*. Powstańcy ciągle jeszcze upierają się przytem, iż tylko za zezwoleniem i podług instrukcji Rządu obrane

go przez Członków Sejmu, którzy się udali za wojskiem do *Modlina*, chcą się układać względem uspokojenia. Jenerał *Morawski* wyznaczony był przez *P. Rybińskiego* Naczelnika Powstańczego wojska, do przyjęcia Jenerała *Berg* i naradzania się z nim. Delegowany Polski nieprzedsiewziął nawet rozbioru zawieszenia broni. Daleki bowiem uznać podług mego żądania, za podstawę pacyfikacji, poddać się pod władzę Waszej Cesarskiej Mości, żądał, aby pierwszy krok do stanowczej ugody z mej strony był uczyniony, tudzież, aby mu towarzyszyły formalne układy. Natomiast powiadał *Panu de Berg* o najprzesadzeńszych projektach do nowych wypraw, a mowa iego miała często charakter pogrzebek. Tym sposobem zupełnie niknie nadzieja, aby wojsko Polskie samo przez się powróciło do swej powinności. Mimo to, raz jeszcze posłę Jenerała *Berg* do *Modlina*, niezmieniając jednakże udzielonych mu poprzednio instrukcji, i raz jeszcze Powstańcom te samę każę czynić propozycje. Racz Wasza Cesarska Mość przyjąć i t. d.“

W *Lisbonie* uwięziono 4ry znakomite Damy, zapewniają także że była Reientka Hiszpańska Infantka *Jszabela* siostra *Don Miachała*, jest uwięzioną i ma być wysłana do zamku *Alfete*. — W mieście *Tawosteus* w guberni *Katuzkiej* spaliło się w Lipcu r. bież. 188 domów a we wsi *Niwno* w Guberni *Czerlichowskiej* 206. — W *Tuluzie* uwięziono kilnaście ludzi którzy zniszczyli 2 drukarnie. — W *Paryżu* kassa miejska płaci 900,000 fr: rocznie za czyszczenie ulic tej stolicy. — Terazniejszy iarmark w *Frankforcie nad Menem* odbył się bardzo pomyślnie. — W *Kent* w *Irlandji* w kilkunastu domach nieoświecono ołkien w dzień koronacji, z tego powodu Lud rozgniewany wybił te okna; pewny skąpiec

myśląc że tym się ochroni od szkody iż zabił okna deskami, zawiódł się, gdy Lud oderwał deski i zniszczył zupełnie okna. — We *Francji* naczelnik bandy *Szuano* nieiaki *Soratan* znowu napada na domy wiejskie i dopuszcza się rabunków. — Rząd francuzki żądał od sejmu aby wyznaczono milion franków na użycie środków przeciw *cholerze*. — D. 26 z. m. pod *Wiedniem* odbyła rewja kilkunastu tysięcy wojska *Austriackiego*, wobec N. Cesarza i Arcy-Xiążąt. Lud licznie zebrany, radosnymi okrzykami powitał rodzinę Cesarską. — Spalenie floty Greckiej a przez to wynikiłe nieocenione szkody, przypisują Admirałowi Greckiemu *Miaulis*, który będąc nieprzyjacielem Hrabiego *Kapodistria* chciał przezto pomnożyć narzekania na tegoż Hrabiego. — Nowo utworzona wyspa na morzu *śroziemnem*, chociaż jest bliską *Sycylii*, zajęta została przez Anglików którzy pierwsi ku niej się zbliżyli. — Kilka dzienników prawie zapewnia, że teraz nie wznowi się wojna między *Holandją* i *Belgją*. — Gdy nowy Król *Belgicki* d. 27 z. m. zwiedził miasto *Gandawę*, nader uprzejmie rozmawiał z wielu obywatelami, oświadczaając, iż iedynem iego usiłowaniem będzie zagaiać te ciężkie rany iakich wojna stała się przyczyną niszcząc handel, przemysł i rolnictwo. Powszeczne odgłosy: „Niech żyje dobry Król“ rozrzewniły Monarchę i były dowodem ile Lud jest wdzięcznym za ojcowską opiekę Króla swojego. — Wielu *Francuzów* zaciąga się do wojska *Belgickiego*.

Rodzina Króla *Niderlandzkiego* w ciągu pobytu w *Amszterdamie* odwiedziła Xiążkę *Oranji*, w zamku *Saardam*, gdzie iak wiadomo Cesarz *Piotr* przez czas pewny przemieszkował. Mały ten dom, który przez to stał się sławnym, iż w nim przebywał ten Monarcha co ustalił potęgę *Rossji*, kupiony był przez

Króla Jmci i darowany Xieźnie *Oranji* z powodu urodzin drugiego jej syna. Pewna znakomita Dama, mieszkająca w *Saardam* przesała przy tej okoliczności Xieźnie *Oranji* kielnię i młotek, których użył w 1814 r. Cesarz *Alexander* przy umieszczenia na tymże domie kamienia z napisem: „*Petro Magno, Alexandro.*“

Otworaywszy nową Cukiernią przy ulicy *Senatorskiej* obok kościoła *Sgo Jędrzeia* na przeciw nowego *Teatru*, Nr 463, mam honor polecić się szanownej Publiczności, tak wyborem Cukrów, Giast i Konfitur iako i różnemi napojami, a to przy rychłej i iak najakuratniejszej usłudze. *Barłomiej Dał Trozzo.*

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.


Klewicz Podpułk: od granicy Pruskiej, Bieńkowski Kom: Obw: i Mesner Kassjer z Mławy, Zdziarski Fr: oby: z Gizyna, Komirowski Cyp: obywa: z Pułtuska, Paszkowski Podpułk: z Modlina, Dzwonkowski Win: oby: z Łaskowa, Krassowski Józ: oby: z Siedlec, Suchozaneta Jenerowa z Kłiowa, Wróblewski Mich: oby: z Zawichosta, Ziolkowski Wawrze: dzierzawca z Dzwiny, Pozner Markus kupiec z Krakowa, Taszyński Wince: oby: z Kutna, Galiński Józef Prezydent z Łowicza, Meier Mar: Doktor z Memla, Berowski Alex: Kapit: i Kieszkowski Jak: Podpułkow: z Rypina, Szumchowski Rektor z Kalisza, Grudzieński Tom: Kapitan, Huppe Józ: Maior, Rozwadowski Jan Maior, Gąsiorowski Mac: Kapitan i Dobrzański Maior z Płocka, Grzybowski Sewer: i Białoskórski Fr: Kapitan: z Rypina, Śląski Andrzej b. Pułkownik z Sowiej woli.

DONIESIENIA.

Kommissja Nadzoru Budowl Korony. Podaje do publicznej wiadomości, iż w Zamku Królewskim w Biorze swoim w d. 25 m. i. r. b. o godzinie 10 z rana, odbędzie się licytacja in plus na wydzierżawienie oberży w Łazienkach Królewskich exystującej. Warunki każdego czasu przejrzane być mogą. — Z polecenia Kommissji, *Emich Sekretarz.*

Osoba posiadająca język polski, franczki i niemiecki gruntownie, przytem inne potrzebne nauki, życzę sobie wejść w obowiązek GUWERNANTKI w Mieście lub na prowincji. Dowiedzieć się mo-

żna na Krakowskiem Przedmieściu Nro 431 na 3m piętrze przez ganek.

 Kilkanaście garniturów w różnym rodzaju *MEBLI* używanych, lecz w bardzo dobrym stanie będących, razem lub częściami są do sprzedania, przy ulicy Miodowej pod Nr 495 u P. SZOWO. Są tam również do sprzedania *KOCZ* i *KARETA*, wszystkie te rzeczy nabyć można po cenie bardzo niskiej.

KRAWIEC DAMSKI z Wiednia, uwiadamia szanowne Damy, iż przeniósł swe mieszkanie pod Nr 28 ulica Piwna na 1sze piętro, pierwsza sieni od Zamku. Przyjmuje do robienia suknie, szlafroki, salopy, gorsety bardzo dogodne i t. p. za pomierną cenę.

Zawiadania się wszystkich kogo to interessować może, aby majątku zwłaszcza nieruchomego do Sukcesorów s. p. Jenerała Lewickiego należącego nie nabywali, albowiem ten majątek znaczne ciąży długi, wierzyteli zaś zmarłego wszelkie przedsięwzięli kroki prawne, które im pierwszeństwo ich pretensji przed innemi zabezpieczają.

Zawiadania się szanowną Publiczność iż ŁAZIENKI pod Nr 2814 przy ulicy Dobrej położone, z powodu reperacji na dniu dzisiejszym rozpoczęte, na dni kilka zostały zamknięte, po której ukończeniu właściciel wyż wspomnianych Łazienek również będzie miał zaszczyt zawiadomić szanowną Publiczność.

Tysiąc beczek *WAPNA* Krakowskiego od roku już gaszonego, jest do sprzedania z wolnej ręki każdego czasu. Bliższą wiadomość o tym powziąć można w domn W. Ostrowskiego przy ulicy Drugiej Nro 543 w fabryce bronzu.

Ostrzega się że Listy zastawne z Nr 161,967 lit; B. na 5000 zł. i Nr 91,344 lit. C. na zł: 1000 skradzione zostały. Ktoby takowe chciał nabyć, na strasę narażonym będzie, gdy już przedsięwzięto kroki przez właściciela dla odzyskania onych.

Przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1030 są do naięcia każdego czasu na 1szem piętrze 3 *POKOJE* z salonem, kuchnią, górą, piwnicą, stajnią i wozownią. W tymże samym domu jest do naięcia *PIEKARNIA* i jeden pokoiik na 2gim piętrze dla kawalera.

W domu pod Nr 495 przy ulicy Miodowej nabywać można *OKOWITY* na garnce i beczki, po cenie umiarkowanej.

Dziś rano stopni ciepła 9. Wczoraj w połu: 11.